

PRZEGŁĄD SĄDOWY I ADMINISTRACYJNY.

Wychodzi we Lwowie każdej środy w objętości 1 do 1½ arkusza druku.

Cena przedpłaty:

we Lwowie: rocznie 6 zł., półrocznie 3 zł., kwartalnie 1 zł. 50 ct. wal. austr.;
do Ławow z przesyłką pocztową: rocznie 7 zł., półrocznie 3 zł. 50 ct., kwar-
talnie 1 zł. 75 ct. w. a.;
w Królestwie Polskiem i Cesarstwie Rosyjskiem: rocznie 6 rs., półrocznie 3 rs.,
w Księstwie Poznańskiem i Cesarstwie Niemieckiem: rocznie 20 marek, półrocznie 10 m.

Numer pojedynczy kosztuje 25 ct.

Rękopisy nieużyte zwraca Redakcyja na żądanie.

Artykuły zamieszczone honorowane będą według umowy.

Redakcyja i Administracyja we Lwowie, ulica Karola Ludwika 1. 5.

Expedytorka miejscowa w księgarni J. Milikowskiego, rynek 1. 34.

Prenumeratę przyjmują:

we Lwowie i w Stanisławowie księgarnia J. Milikowskiego, — w Krakowie
księgarnia G. Gebethnera i Sp., — w Tarnowie księgarnia W. Gazdy, —
w Warszawie księgarnia G. Gebethnera i Wolffa, — w Wiedniu księgarnia
J. G. Manz'a — oraz wszystkie księgarnie w kraju i za granicą.

Ozłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracyja po 8 ct. od wiersza petytowego.
Reklamacye uwzględnione być mogą tylko w ciągu 3 tygodni po wydaniu numeru.

Listy reklamacyjne, nieopieczętowane, są wolne od opłaty pocztowej.

OBRADY

Towarzystwa prawniczego lwowskiego

w sprawie wniosków polskich deputowanych
do noweli egzekucyjnej i w kwestyi ograniczenia zdolności
wekslowej.

(Według zapisków stenograficznych).

Jakto w poprzednim numerze donieśliśmy,
odbyło się dnia 7 b. m. posiedzenie połączonych
Sekcyj dla prawa cywilnego i administracyjnego
Towarzystwa prawniczego.

Obecnych członków było 19. Przewodniczył
obradom wiceprezes Towarzystwa Dr. Marceli Ma-
dejski.

Na porządku dziennym była najpierw sprawa
wniesienia petycji do Izby panów w przedmiocie
wniosku polskich deputowanych do noweli o egze-
kucyi, uchwalonej przez Izbę poselską.

Sprawozdawca Dr. Aleksander Janowicz:
Pozwolę sobie przedewszystkiem w krótkości skreślić
przebieg sprawy. Pierwotny projekt rządowy „Ustawy
o postępowaniu wykonawczem przez przymusową prze-
daż nieruchomości i rzeczy ruchomych“ wniesiony w kwie-
tniu r. 1874 w Radzie państwa przekazano komisji pra-
wniczej, która z nieznacznymi zmianami przedłożyła go
Radzie Państwa w lutym r. 1875. Pierwotny ten ela-
borat komisyjny na posiedzeniu 9 lutego 1875 odesłano
do komisji na wniosek Dra Edibachera do przerobienia.

Komisya wzięwszy projekt rządowy ponownie pod
obradę, zmieniła go znacznie i przedłożyła Radzie pań-
stwa w styczniu roku 1876. O zmianach tych miałem
zaszczyt zdawać sprawę w Towarzystwie w roku ubie-
głym. Wspomnąć mi jedynie wypada, że ten powtórny
elaborat nie traktuje już egzekuta jako osobę pozbawioną
praw wszelkich i ma widocznie na celu utrzymać pewną
równowagę między szybkością postępowania a zabezpie-
czeniem egzekuta przeciw szkodliwym następstwom bez-
względnej doraźności postępowania.

Tymczasem Rząd wniósł w Izbie projekt nowej
procedury cywilnej. — Izba więc przekazała elaborat
komisyjny komisji wybranej dla procedury cywilnej
w celu porównania go z postanowieniami wniesionej
nowej procedury cywilnej.

Większość komisji w styczniu r. b. przedłożyła
Radzie państwa przekazany elaborat komisji prawniczej
bez zmiany, uznając konieczność zmiany postępowania
egzekucyjnego i wypowiadając zapatrywanie, że projek-
towana nowela egzekucyjna nietylko nie jest w sprze-
czności z postanowieniami procedury zaprojektowanej,
ale przeciwnie do takowej się zbliża. Mniejszość ko-
misji zaś przedłożyła zarazem odrębny projekt noweli
w myśl wniosku Dra Edibachera, mającej jedynie na
celu skrócić dotychczasowe postępowanie egzekucyjne
przez zaprowadzenie dwóch tylko terminów licytacyjnych,
przez dozwoleńie równoczesnego domagania się dwóch
pierwszych stopni egzekucyjnych, a zarazem normującą
przyłączanie się wierzycieli do kroków wprowadzonych
przez egzekucyę popierającego i normującą postępowanie
o rozdziale ceny kupna. Mniejszość wychodziła z zapa-
trywania, że procedura nowa powinna wejść w życie
jako jedna całość, że nie odpowiednią byłoby rzeczą
poprzedzać wprowadzenie procedury cywilnej — taką
nowelą egzekucyjną, która nie normując postępowania
egzekucyjnego w całości robi wyłom w dotychczas-
owych zasadach procesualnych, a opiera się na zasadach
nowej procedury.

W ten sposób Rada państwa miała przedłożone
sobie dwa projekty noweli egzekucyjnej, z których po
dłuższej dyskusyi wybrała na posiedzeniu dnia 7 lutego
1877 projekt większości za podstawę do obrad specyjal-
nych. Wniesiono liczne poprawki, co spowodowało na
posiedzeniu dnia 10 lutego 1877 odesłanie takowych do
komisji dla zdania sprawy.

Najważniejsze poprawki podnieśli posłowie polscy.
Do tych zaliczam przedewszystkiem:

a) poprawkę Dra Dworskiego do § 14 projektu,
mającą na celu wprowadzić obowiązko we opisanie nieru-
chomości pod egzekucyą poddaną, a nadto postanowienie,
izby egzekutowi od chwili opisania nie było wolno prze-
dawać żadnej części realności pod nieważnością aktu.

b) Poprawkę do § 45 projektu zmierzającą do wpro-
wadzenia postanowienia w rodzaju instytucyi zwanąj
w procedurze francuzkiej *sur en chène*. Wedle tej po-
prawki, już po licytacji wolnoby było jeszcze ofiarować
wyższą cenę kupna przynajmniej o 1/8 część ceny licy-
tacyjnej, pod warunkiem złożenia natychmiast ustano-
wionego wadium i ofiarowanej przewyżki ceny, poczem
miałby nastąpić rodzaj konkurencyjnej rozprawy między
oferentem nowym a licytacyjnym nabywcą, — a kto
lepsze podałby warunki, byłby uważany za najwięcej
ofiarującego.

Nadto c) do § 66 projektu wniesiono poprawkę w przedmiocie traktowania pensyi i t. p. przy ekstrakcyi. Poprawka dotycząca się rodzaju t. zw. *sur en chène*, dała powód komisji do wprowadzenia napowrót z projektu rządowego instytucji sprzeciwienia się przeciwy przybiciu (*Einspruch gegen den Zuschlag*) i sądziła komisya, że tym sposobem uczyniła w części zadość wnioskowi p. Dra Dworskiego do § 45.

Wniosek Dra Dworskiego do § 14 opiewający: „*In demselben Bescheide hat das Gericht, wenn die Liegenschaft in einem öffentlichen Buche eingetragen ist, die gerichtliche Beschreibung derselben und, wenn für die Forderung ein unbedingtes Pfandrecht nicht erworben ist, dem Gläubiger das executive Pfandrecht durch Eintragung in die hierzu bestimmten öffentlichen Bücher zu bewilligen.*“

Kann wegen Mangels eines solchen Buches das Pfandrecht durch bürgerliche Eintragung nicht erworben werden, so hat das Gericht die gerichtliche Pfändung der Liegenschaft zu bewilligen.

Vom Tage der gerichtlichen Beschreibung, beziehungsweise Pfändung darf der Schuldner keinen Bestandtheil der Liegenschaft veräußern, widrigens dieser Act, ohne dass ein gerichtlicher Spruch erfordert wird, dem Ersteher gegenüber rechtsumwirksam ist.“ — uznając większość za niemożliwy do przyjęcia, sprzeciwiając się stanowczo obowiązkowemu opisaniu nieruchomości i uznając ograniczenie egzekuta w rozporządzalności swą własnością za postanowienie wkraczające w zakres prawa materialnego, które w przepisach o postępowaniu egzekucyjnym nie może być umieszczonem. Mniejszość komisji zaś w skutek tej poprawki Dra Dworskiego, o ile takowa dotyczyła opisanie, postawiła wniosek do § 23 treści następującej: „*Der Gerichtsabgeordnete hat über Antrag des Executionsführers, des Executen oder eines mit einem dinglichen Rechte auf das zu veräußernde Gut versehenen Antragstellers, nöthigenfalls auch von Amtswegen, zum Behufe von Erhebungen über die Bestandtheile, das Zugehör oder den Werth der Liegenschaft einen Augenschein vorzunehmen.*“

Gegen die Anordnung des Augenscheines oder der Schätzung findet kein Rechtsmittel statt. Der Augenschein ist in der Regel ohne Zuziehung von Sachverständigen vorzunehmen; nöthigenfalls ist hierzu Ein Sachverständiger beizuziehen.

Zur Erhebung des Werthes (Schätzung) hat der Gerichtsabgeordnete Einen oder zwei Sachverständige beizuziehen; er kann aber auch die Wertherhebung dadurch veranlassen, dass er Einen Sachverständigen zur Besichtigung der Liegenschaft und Erstattung seines Gutachtens über den Werth absendet.“

Główną tendencją wniosku mniejszości było przyznać prawo żądania opisanie nie tylko egzekwującemu, lecz także egzekutowi i wierzycielom realnym. Wprawdzie wniosek ten mniejszości upadł w Izbie posłów podobnie jak poprawki Dra Dworskiego do § 23 i § 24, już w toku dyskusyi specjalnej w Izbie stawiane i mające na celu wprowadzić obowiązkowe opisanie, udało się jednak posłom naszym wywaleczyć w dalszym toku rozpraw postanowienie, które doprowadzi do tego samego celu, tak że w każdym przypadku, w którym okaże się potrzeba, opisanie nieruchomości będzie musiało nastąpić.

Przy § 58 proj., który traktuje o oddaniu nabytej nieruchomości najwięcej ofiarującemu, postawił p. Dr. Dworski poprawkę, która powyższy cel w zupełności osiągnęła. Poprawkę tę opiewającą: „*Bei der Besitz Einführung ist dem Ersteher die Liegenschaft mit jenen Bestandtheilen zu übergeben, von welchen es nicht zweifelhaft ist, dass*

sie Gegenstand des executiven Verkaufes waren. Die Besitz Einführung hat sich daher ungeachtet entgegenstehender Ansprüche insbesondere auf alle Bestandtheile der Liegenschaft zu erstrecken, welche als solche aus den öffentlichen Büchern ersichtlich oder im Verlaufe des Verkaufsverfahrens durch gerichtlichen Augenschein oder Schätzung als zu der verkauften Liegenschaft gehörig festgestellt worden sind.“

Nie udało się więc uzyskać wyraźnego postanowienia co do obowiązkowego oszacowania albo opisanie nieruchomości, natomiast jednak postanowiono, że oddanie nieruchomości musi nastąpić z temi samymi częściami składowymi, jakie albo w księgi publiczne są zapisane albo jakie z oszacowania lub opisanie jako należące do sprzedanej realności się okazują.

Mnie się zdaje, że tym sposobem zmuszony będzie Sąd, a względnie ten, komu przeprowadzenie licytacji się powierzy, oględziny lub oszacowanie w tych wszystkich przypadkach przedsiębrać, w których księgi hipoteczne nie będą zawierać dokładnych dat co do części składowych nieruchomości, bo w jakież inny sposób byłoby można zadość uczynić obowiązkowi oddania, w § 58 określonymu?

Dlatego sądzę, że wniesienie petycji do Izby panów byłoby zbyt bezcelne.

Dr. August Balasits: Zabieram głos, ażeby poprzeć wniosek p. sprawozdawcy.

Wiadomo z poprzednich posiedzeń naszych, co skłoniło delegacyą upierać się przy obowiązkowym opisanie dóbr nieruchomości. Główną przyczyną była niedostateczność naszych ksiąg publicznych, obecnie jeszcze istniejących; nie mamy karty posiadania, więc przez wpisanie prawa zastawu do stanu biernego dóbr tabularnych właściwie nabywa się rzeczowe prawo na idealnym korpusie, nie zaś na poszczególnych częściach rzeczywistych. Można tedy kupić na licytacji dobra tabularne, a znaleźć przytém kilka morgów albo i żadnego. Ztąd delegacya wzięła pochop, aby upierać się przytém, ażeby nie porzucano całkiem zasady dotychczasowego opisanie. Wprawdzie stoi to na przeszkode uproszczeniu postępowania egzekucyjnego. Nasze postępowanie egzekucyjne jest tak drogie i powolne dlatego, iż mamy opisanie połączone z oszacowaniem. Co się tyczy oszacowania, to w teorii i praktyce zgadzają się na to, że oszacowanie jest niepotrzebne, że nie daje należytej podstawy dla ceny wywołania; zresztą można pozbierać daty, według których z mniejszą lub większą pewnością przekonać się można o prawdziwej wartości nieruchomości, a każdy licytujący zawsze sam się przekona o rzeczywistej wartości dóbr, nie mając względu na ocenienie znawców. Wszelako z pewnością każdemu zależy na tém, ażeby w sposób niewątpliwy dowiedzieć się, z jakich części składają się dobra tabularne. O tém nie będzie się mógł dowiedzieć, jak chyba tylko od egzekuta, który z pewnością niechętnie udzieli mu wiadomości co do obszaru; zatem koniecznie trzeba, by przedtem stwierdzić urzędownie i niewątpliwie, co właściwie przedane być ma. Gdy już będziemy mieli Tabulę reformowaną i każdy wykaz hipoteczny zawierać będzie kartę posiadania, natenczas odpadnie potrzeba opisanie, bo parcele w tej karcie będą wyszczególnione. Dokąd tej reformy nie ma, bez opisanie po największej części nie będzie się można obejść.

Jako p. sprawozdawca przedstawił nie udało się delegacyi poprzeć swoich poprawek przy §. 14, który wspomina o tém opisanie; następnie nie udało się przeprowadzić ścieśnionej poprawki, aby przyznać prawo żądania opisanie i oszacowania także wierzycielom hipotecznym i egzekutowi. Zastanowić się nam wypada, czyli

w tym ostatnim punkcie nie należałoby poruszyć tej kwestyi, aby Izba panów poprawiła projekt. Egzekut bowiem jest oczywiście osobą najwięcej interesowaną, gdyż chodzi tu — że się tak wyrażę — o jego skórę. Lecz inną jest kwestya, czyli postanowienie, przyznające mu bezwzględne prawo żądania opisanja, nie dałoby pocho- pu do mnogich nadużyć. On najwięcej będzie prze- strzegał swoich interesów, aby jego własność nie była przedana za cenę niżej wartości i będzie się starał, aby po przeprowadzonej extrakcyi i dla niego coś po- zostało. Lecz interes podobny będzie miał egzekut tylko wyjątkowo, bo — zdaje mi się — że w regule tylko taki dłużnik będzie egzekwowany, który po przeprowa- dzonej extrakcyi niczego już się nie spodziewa. Wtedy nie mu na opisanju nie zależy. Owszem będzie się sta- rał zwlekać postępowanie i zyskać na czasie, do czego mu prawo żądania opisanja dzielnie posłużyć może. Zgodziłbym się tedy z uchwałą Izby posłów, ażeby nie nadawać egzekutowi prawa żądania opisanja i to w ten sposób, aby Sąd musiał bezwarunkowo żądanie to u- względnąć. Co się tyczy wierzycieli hipotecznych, nie są mi wiadome motywa, jakiemi kierowała się większość komisji, nie przyznawając tego prawa innym wierzy- cielom oprócz egzekwenta. Na tem jednakże nie nie straciliśmy, bo według tego projektu przyłączenie się do egzekucyi jest nadzwyczaj ułatwione. Każdy wierzy- ciel, któremu na tem zależy może przyłączyć się do egzekucyi i uzyskać prawo żądania opisanja. Jeżeli tego nie uczyni, choć mu to projekt ułatwia, niechaj sam sobie niekorzystne skutki przypisze. Dr. Dworski, ura- tował w części istotną pierwotną myśl delegacji. We- dług tej poprawki, przyklepionej z resztą trochę niewła- ściwie do § 58, będzie nabywca wprowadzony w posia- danie tych części nieruchomości, które niewątpliwie należą do sprzedanej nieruchomości. Które to części należy uważać za niewątpliwie do nieruchomości należące określa dalszy ustęp § tego, stanowiąc, że są to te, które w karcie posiadania są zapisane a jeśli takowej karty nie ma, które przez poprzedzające opisanie albo oszacowanie jako do realności należące stwierdzone zostaną. Ztąd wynika, że gdzie niema karty posiadania przymusowo nastąpić musi opisanie, gdyż inaczej nie możnaby oddać nabywcy przedmiotu kupionego. Przy- chyliłbym się tedy do zdania referenta, aby rzecz tę pozostawić praktyce, która niezawodnie stała, przyjmie zasadę, że tam gdzie nie ma karty posiadania, z urzędu opisanie nastąpi.

Sprawozdawca Dr. Janowicz: P. Dr. Ba- lasits poruszył kwestyą powodów, jakie skłoniły więk- szość komisji sprzeciwienia się wnioskowi mniejszości komisji co do przyznania prawa żądania opisanja wie- rzycielom realnym i egzekutowi. Głównym powodem większości jako też i Rządu była obawa przed prze- włoką, jakaby ztąd musiała powstać. Jeżeliby prawo takie przyznano wierzycielom realnym niemającym prawa egzekucyi, a zatem nie mogącym się przyłączyć do egzekwującego, konieczną byłoby rzeczą uwiadomić o wniesioném podaniu egzekucyjnym wierzycieli jeszcze przed rozpisaniem edyktu licytacyjnego. Musiałoby więc nastąpić jeszcze jedno zawiadomienie wierzycieli prócz uwiadomień w projekcie przewidzianych.

Co się tyczy egzekuta, ten we wszystkich przy- padkach niewątpliwie żądałby oględzin jedynie w celu przewlekania postępowania. Wprawdzie posłowie prze- mawiający za wnioskiem mniejszości podnosili, że prze- włoka spowodowana wprowadzeniem jeszcze jednego zawiadamiania wierzycieli nie będzie tak znaczną w obec nowego sposobu doręczenia, a egzekuci nie będą mieli interesu zwlekać postępowania wobec możliwości wzięcia

rzeczy w sekwestracją w toku postępowania wedle projek- towanéj noweli, powody te jednak nie skłoniły ani większości ani Rządu do przychylenia się do zapatry- wań mniejszości. Przyjęciem wspomnianéj poprawki p. Dr. Dworskiego do § 58 popierający egzekucyą w dobrze zrozumianym interesie własnym żądać będzie opisanja tam, gdzie tego istotna zajdzie potrzeba, bo inaczej trudno będzie znaleźć kupujących. Nadto leżeć będzie w interesie Sądu zarządzić oględziny w obec obowiązku włożonego nań co do oddania nieruchomości z częściami składowemi i niewątpliwie, mając dopełnić takiego obo- wiązku Sąd skorzysta z prawa nadanego § 24, nie chcąc brać na siebie odpowiedzialności oddawania naj- więcej dającemu nieruchomości, która niewiedzieć z czego się składa.

Przy tej sposobności nie mogę pominąć ciekawego epizodu przy obradach nad § 58. Dr. Dworski prze- mawiając za przyjęciem poprawki swéj do tego §, moty- wował ją względami potrzeby specyalnéj Galicji, zaś spra- wozdawca większości komisji Dr. Strum w odpowiedzi swéj zbijając argumenty Dra. Dworskiego wyraził się następująco: „*Es konnte jedoch dem Ausschusse hierbei nicht entgehen, dass dieser, sowie mancher andere Antrag nach der ausdrücklichen Versicherung des Herrn An- tragstellers eben von dem Standpunkte der Verhältnisse Galiziens gestellt wurde, und es musste sich daher der Ausschuss vorerst die Frage nahelegen, ob es möglich sei, in allgemeine Reichsgesetze Bestimmungen aufzunehmen, welche im Interesse Eines Landes gelegen sind, den Zuständen der anderen Länder jedoch nicht entsprechen, und da hat man die Meinung ausgesprochen, dass sich ein Reichsgesetz nach derjenigen Cynosur richten müsse, welche durch die Bedürfnisse und Zustände der über- wiegenden Mehrheit der Länder gegeben ist, weil wenn man diesem Grundsatz nicht folgen wollte, man den Standpunkt der Reichsgesetzgebung verlassen und Ge- genstände, die in allen Staaten einer einheitlichen Ge- setzgebung überwiesen sind, wie eben Justizgesetze, der Landesgesetzgebung überlassen müsste.*

Da sich nun der Ausschuss diesem einheitlichen Standpunkte und dieser Auffassung der Reichsgesetzge- bung unmöglich entziehen konnte, so musste er sich fragen, ob der nun in Verhandlung stehende Antrag, der durch die galizischen Zustände seine Rechtfertigung finden mag, auch in den übrigen Ländern des öster- reichischen Kaiserstaates zweckmässig befunden würde, und da hat sich denn ergeben, dass von Seite aller Ausschussmitglieder mit Ausnahme der verehrten Herren Abgeordneten aus Galizien die Ansicht getheilt wurde, dass dieser Antrag nach den Zuständen und Verhält- nissen der übrigen Länder grosse Gefahren und Unzu- kömmlichkeiten mit sich bringen würde.“

Motywowanie to jest w każdym razie charaktery- stycznym.

P. H. Treter z Laszek. Zwracam uwagę, że sprawa opisanja realności zostaje w ścisłym związku z zaprowadzeniem ksiąg gruntowych. Jak poprzedni mowcy podnosili, opisanie potrzebne jest tylko tam, gdzie nie ma ksiąg gruntowych zawierających tabularne opisanie nieruchomości. Gdzie są księgi tego rodzaju nie potrzeba w istocie ani opisanja, ani oszacowania nieruchomości. Każdy bowiem, kto ma przed sobą kartę posiadania, dowiedziawszy się gdzie grunta leżą i ja- kimi są, potrafi wyrobić sobie dokładne wyobrażenie o wartości tych gruntów. Jeśli mam taką kartę posia- dania przed sobą gotów jestem przeprowadzić cały akt detaxacyi przy zielonym stoliku. Mówię to z własnéj praktyki jako detaxator. Otóż chodzi o to, aby takie dokładne księgi były jak najspieszniej zaprowadzone.

Jednakże dowiadujemy się, że czynność zaprowadzenia ksiąg gruntowych została wstrzymana. Sądziłbym tedy, że byłoby odpowiedniem wnieść petycję, ażeby to rozporządzenie zostało odwołane.

Co do prawa samego, nie mogę się zgodzić na interpretacyą mówców poprzednich. Z ich przemówienia bowiem wynika, że de regula opisane jest wzbronione i tylko tam gdzieś na szarym końcu ustawy powiedziano, że w pewnych przypadkach może być przypuszczone. Pragnąłbym, ażeby Izba panów wyraźnie wypowiedziała, że tam gdzie Tabuli nie ma, musi opisanie nastąpić. Wnoszę tedy, ażeby wystósować w tym duchu petycję do Izby panów i żądać wyraźnego postanowienia.

Prof. Dr. Pięta. Dla informacji zamierzam postawić jedno pytanie. Mimo dłuższej dyskusji rzecz niejasna, czy naszej delegacji chodziło głównie o oszacowanie, czy głównie o opisanie. Na szacunek nie koniecznie bym naciskał, bo każda podana cena może być podstawą licytacji. Inną jest kwestya co do opisanie, które jest ważne, aby kupujący wiedział, co kupuje.

Sprawozdawca Dr. Janowicz: Posłom naszym chodziło głównie o opisanie ale także i o fakultatywne oszacowanie. Z przedłożeniem warunków licytacyjnych egzekucyą popierający powinien przedłożyć Sądowi dokładne opisanie przedmiotu a zarazem podać i udowodnić tegoż wartość. Znajdujemy w projekcie wyrazy „*Augenschein*“ i „*Schätzung*“ Umieszczenie wyrażenia *Schätzung* pochodzi z tąd, że egzekucyą popierający nie będzie zawsze w możności podać wartość nieruchomości inaczej jak tylko za pomocą oszacowania. Dla kraju naszego oszacowanie, o ile ma na celu tylko zbadanie wartości nie jest ważne, wiemy z doświadczenia, że detaxacye nie są niewątpliwym środkiem zbadania właściwej wartości. Zupełnie inne znaczenie ma opisanie. Głównym celem tegoż jest, aby nieprzedawnio w drodze licytacji z nieruchomością części składowych do obcych nieruchomości należących, lub nie uchylono z pod egzekucyi takich części składowych, które do nieruchomości egzekwowanej należą. W odpowiedzi p. Treterowi muszę nadmienić, że o ile mi wiadomo, nie zastanowiono dalszego zakładania ksiąg gruntowych. Wieść tę zdemontowano i wiemy, że dzieło w dalszym jest toku.

Co do wniesienia petycji do Rady państwa, domagając się oszacowania lub oględzin we wszystkich przypadkach egzekucyi nieruchomości niewpisanych do ksiąg tabularnych, zdaje mi się, że petycja taka ze stanowiska Towarzystwa prawniczego nie byłaby odpowiednią. Ustawy nie pisze się na krótki przeciąg czasu, a szczególnie ustawy egzekucyjnej, mającej wejść w skład nowej procedury cywilnej. Wszystkie postępowe ustawy procesowe uchylili akt oszacowania uznając go za niepotrzebny balast procesualny, tamujący szybki bieg postępowania. Mamy nadzieję, iż Tabula nasza zostanie niebawem uzupełnioną; części składowe będą widoczne, a zatem odpadnie i potrzeba oględzin. O ile zaś przed uzupełnieniem potrzeba ta istniałaby, zdaniem mem w postanowieniach projektu znajduje się dostateczna gwarancya przeciw możliwej niesłuszności lub naruszeniu praw interesentów. Zauważać muszę, że będzie niewątpliwie dużo pojedynczych przypadków egzekucyi nieruchomości, nieposiadających ciał tabularnych, w których oględziny byłyby zupełnie bezpotrzebne n. p. przy sprzedaży domów w mieście, jakiegos kawałka gruntu lub łąki i t. p. odgraniczonych dokładnie; opisanie w takich przypadkach byłoby zupełnie bezużyteczne i pociągałoby za sobą tylko niepotrzebne koszta i przezwłokę.

P. H. Treter. To mi zupełnie wystarcza.

Przy głosowaniu przyjęto jednogłośnie wniosek sprawozdawcy, ażeby petycji do Izby panów nie wnosić.
(Dok. nast.)

Przegląd tygodniowy.

Lwów 15 lipca.

Sejm i reforma stósunków krajowych. — Ustawa o wyłączeniu na rzecz kolei żelaznych.

Sejm galicyjski zbiera się 8 sierpnia. Jak to już swojego czasu donosiliśmy, Wydział krajowy przygotował niektóre sprawy pierwszorzędnej doniosłości dla kraju, jakoto projekt ustawy drogowej, projekt ustawy budowniczej dla miast i miasteczek i t. d., a wogóle przedłożen Wydziału krajowego jest dwadzieścia kilka, między którymi większa część natury administracyjnej. Lubo czas przeznaczony w tym roku dla obrad sejmowych znowu nader jest krótkim, to jednakże mamy nadzieję, że Sejm w nowym swoim składzie należycie skorzysta z krótkich chwil mu dozwolonych. Nie można się spodziewać, aby w tak krótkim czasie dokonał wielkich dzieł ustawodawczych, lecz i tych kilka chwil powinny wystarczyć, aby Sejm naznaczył cechę swojej przyszłej działalności, którą — jak to zgodnie pojmuje opinia publiczna — powinna być reforma we wszystkich kierunkach, które dotąd uznano za wadliwe. W tej sesji powinien być położony kamień węgielny tej reformy, w ogólnych przynajmniej zarysach powinien być nakreślony plan czynności na przyszłe lata, a na pierwszym planie zostawać powinna podstawa wszystkiego: reforma urządzeń administracyjnych. W poprzednich sesjach sejmowych unikano traktowania zasadniczego tej kwestyi — to zaprzeczyć się nie da — jak również zaprzeczyć nie można, że były powody, które przemawiały za odroczeniem tej kwestyi do czasu pomyślniejszego. Obecnie powody te po największej części odpadły. Sejm w swoim teraźniejszym składzie daje wszelką gwarancyą, że sprawa ta będzie mogła być traktowaną — bez narażenia jej na pehnięcie na fałszywe tory; a prace przygotowawcze Wydziału krajowego dadzą podstawę przedmiotowego jej traktowania. Przeciwnicy reformy w pewnym kierunku śmiało powinni tym razem wdać się w dyskusyą, gdyż tylko taka dyskusya doprowadzić może do pożądanego dla każdej strony wyjaśnienia rzeczy. —

Izba panów na ostatniem swém posiedzeniu przyjęła obszerny projekt ustawy o wyłączeniu na rzecz kolei żelaznych. Dyskusya odbyła się jedynie przy § 23, przy którym większość komisji proponowała, aby ustanowienia wynagrodzenia dokonywał Sąd powiatowy. Mniejszość, do której należeli br. Hein, br. Rechberg, i fmp. Hauslab, chciała oddać tę czynność Sądowi kolegialnemu. Ze strony mniejszości przytoczył br. Hein, że zazwyczaj chodzi o wysokie kwoty, a bezstronności wyroku niewątpliwie bardziej od Sądu kolegielnego jak od sędziego pojedynczego wymagać można. Orzeczenie znawców ma obecnie służyć jedynie dla informacji sędziego; dając sędziemu władzę orzekania, naraża się go

na napaści całego powiatu. Br. Hye bronił wniosku większości, przyznając, że w teorii Sądy kolegiałne zdają się być odpowiedniejszymi, lecz w praktyce jest inaczej. Sędzia powiatowy ma więcej doświadczenia praktycznego. Nakładając nań jedynie obowiązek zbierania wszystkich odnośnych dat a nie nadając mu prawa orzekania, szkodzonoby jego powadze. Zresztą rekurs daje gwarancją, że orzeczenie nie będzie niesprawiedliwem. W obronie sędziów powiatowych wystąpił także minister Glaser, który słusznie podniósł, że w danym razie nie rozechodzi się o to, czy ma rozstrzygać wogóle sędzia pojedynczy lub kolegium, lecz czy ma rozstrzygać w pierwszej instancji sędzia lub kolegium. W Węgrzech rozstrzyga kolegium, lecz w pierwszej i ostatniej instancji, a czy to jest przyjemnem lub nieprzyjemnem dla sędziów powiatowych, prawodawstwo uwzględnić nie może. Ostatecznie przyjęto wniosek większości komisji, zaczęć o wysokości wynagrodzenia orzekać będą sędziowie powiatowi.

Zauważyć musimy, że nie pojmujemy, dlaczego Rząd przedkładając projekt, ograniczył się tylko do unormowania wywłaszczenia na rzecz kolei żelaznych, gdy przecież potrzeba reformy a raczej zebrania rozrzuconych przepisów expropriacyjnych daje się uczuwać także przy wywłaszczeniach na inne cele, jak n. p. na drogi, budowle wodne itp., a nadto byłoby bardzo pożądanem, aby sposób wywłaszczenia był wszędzie równy. Dlaczego to się nie stało, daje się po części wytłumaczyć ztąd, że projekt wypracowano nie w Ministerstwie sprawiedliwości, lecz w Ministerstwie handlu, gdzie niedogodności z dotychczasowym sposobem wywłaszczenia połączone najbardziej uczuwać się dały.

Praktyka sądowa.

Odmówienie pokwitowania sprowadza konieczność złożenia należności do rąk Sądu.

Ewikcyja z kontraktu natury losowej żądaną być nie może.

Abraham H. mocą pisemnej umowy zakupił od Kazimierza S. prawo wyłowienia ryb z pewnego stawu, cenę kupna w kwocie 440 złr. zapłacił i złożył kaucyą w kwocie 20 złr., jako staw do pierwotnego stanu przywróci.

Po spuszczeniu stawu Abraham H. znalazł w nim ryb za 106 złr., a ponieważ pełnomocnik Kazimierza S. miał go zapewnić, iż staw przez lat 15 nie był spuszczanym i ryby w nim łowione nie były, zaś później przekonano się, iż połów przed trzema laty się odbył, przeto zapozwał Abraham H. Kazimierza S. o zwrot kaucyi, resztującą ceny kupna i wynagrodzenie szkody.

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie oddalił Abrahama K. z żądaniem skargi, a c. k. Sąd wyższy w Krakowie wyrokiem z dnia 11 grudnia 1875 l. 14.087 przyznał mu tylko kwotę 20 złr. tytułem zwrotu kaucyi, z uwagi, iż ustne zapewnienia pełnomocnika Kazimierza S., jakoby staw od lat 15 nie miał być spuszczanym, wobec przepisu § 887 u. c., Kazimierza S. nie obowiązują; — z uwagi, iż Abraham H. tylko na-

dzieję wyłowienia ryb kupił i dlatego w myśl § 1276 u. c. zwrócenia ceny kupna i wynagrodzenia szkody z tytułu kontraktu losowego domagać się nie może — i z uwagi, iż żądanie skargi nawet z tytułu ewikcyi (§ 934 u. c.) wobec postanowień § 1268 u. c. jest niedopuszczalne.

C. k. Trybunał najwyższy zatwierdził wyrok Sądu wyższego, a zażalenie rewizyjne Kazimierza S. co do obowiązku zwrócenia kaucyi w kwocie 20 złr. bez skutku pozostawił; z uwagi, iż Kazimierz S. obowiązku swego do zwrócenia Abrahamowi H. kaucyi nie zaprzecza, lecz twierdzi, iż kaucyi z powodu odmówienia wystawienia pokwitowania przez Abrahama H. wydać nie może. — Zarzut ten jest bezzasadnym, albowiem gdyby był prawdziwym, Kazimierz S. nie miałby prawa do zatrzymywania u siebie kaucyi, lecz byłby obowiązany do złożenia jej w ręce Sądu (§ 1425 u. c.).

(Orzeczenie c. k. Trybunału najwyższego z dnia 15 lutego 1877 l. 6.040).

J. L.

Wobec przepisu dekretu kanc. nadw. z d. 11 maja 1833 Nr. 2612 Zb. u. s. mieszkańcy poza Litawą nie mogą być uważani za cudzoziemców.

Pewna masa konkursowa zapozwała dwóch Węgrów o zapłacenie pewnej sumy pieniężnej przed c. k. Sądem obwodowym w Tarnowie.

Uchwałę wprowadzającą postępowanie sumaryczne przesłał c. k. Sąd obwodowy pozwanym pocztą do Węgrów. Pozwanemu na drugiem miejscu doręczono uchwałę, zaś uchwałę przeznaczoną dla pierwopozwanego zwrócono z powodu niewiadomego miejsca obecnego pobytu. Zawiadomiona o tej przeszkodzie masa konkursowa wyjednała sobie ustanowienie kuratora dla pozwanego niewiadomego z miejsca pobytu i z tym kuratorem, gdy zapozwany na drugiem miejscu do rozprawy nie stanął i żadnej nie dał odpowiedzi, rozprawa sądowa przeprowadzona została.

Wyrok na niekorzyść strony powodowej wydany, w skutek apelacji téjże, zniósł c. k. Sąd wyższy w Krakowie orzeczeniem z d. 18 października 1876 l. 12.132 jako nieważny wraz z całym postępowaniem sądowym; z uwagi, iż przy dekretoowaniu skargi nie zastosowano się do przepisu dekretu kanc. nadw. z 11 maja 1833 Nr. 2612, Zb. u. s. i dla pozwanych, jako w Węgrzech mieszkających, nie ustanowiono od razu kuratora.

C. k. Trybunał najwyższy zniósł jednak orzeczenie Sądu wyższego i rozporządził merytoryczne rozstrzygnięcie apelacji z pominięciem podniesionego zarzutu formalnego, z uwagi, iż powołany przez Sąd wyższy dekret kanc. nadw. z d. 11 maja 1833 w odniesieniu do przepisu § 29 ustawy z 20 listopada 1852 l. 251 Dz. u. p. odnosi się do poddanych państw zagranicznych, a do mieszkańców korony węgierskiej stosowany być nie może.

(Orzeczenie c. k. Trybunału najwyższego z dnia 18 stycznia 1877 l. 143).

J. L.

Zażalenie nieważności od równobrzmiących uchwał tabularnych jest niedopuszczalne.

Równobrzmiącemu uchwałami niższych instancji dozwolono wpisu prawa hipotecznego.

Nadzwyczajnego rekursu Sąd wyższy w Krakowie w myśl § 130 ust. hyp. jako niedopuszczalnego nie przedłożył.

Wniesione od tej uchwały zażalenie nieważności Trybunał najwyższy orzeczeniem z dnia 20 lutego 1877 l. 1840 odrzucił, albowiem zażalenia nieważności od uchwał tabularnych bez różnicy merytorycznej lub formalnej onychże treści tylko w rekursach mogą być przedstawiane, zaś nadzwyczajne rekursy rewizyjne w myśl § 130 ust. hyp. dopuszczonymi być nie mogą.

Gh.

Zeznanie dłużnika pochodzącego z obrachunku jest ugodą.

W akcie notaryalnym z d. 11 lutego 1875 zeznał Jan D., że działający w tymże dniu obrachunek między nim a Stefanią i Józefem N. wykazał, iż jest dłużnikiem Stefani i Józefa N., w skutek czego celem zupełnego umorzenia rzeczzonego długu obowiązują się wypłacać miesięcznie Stefani N. dożywotnią rentę po 25 złr., zaś Józefowi N. po 15 złr.

W skutek podania adw. Dra Szwedzickiego imieniem Stefani N. wniesionego, dozwolił Sąd powiatowy w Jasle rozporz. z 20 sierpnia 1876 l. 2933 egzekucji mobilarniej celem ściągnięcia zaległych 17 rat po 25 złr. zpn. zaś Sąd krajowy wyższy w Krakowie uchwałą z 7 grudnia 1876 l. 15501 odmówił prośbie egzekucyjnej, albowiem akt notaryalny nie zawiera w sobie wymaganego w § 3 ust. not. z 25 lipca 1871 nr. 75 Dz. u. p. tytułu prawnego, a zeznanie dłużnika, iż według działającego między nim a proszącą obrachunku jest jej dłużnikiem, tego tytułu w sobie nie mieści.

C. k. Trybunał najwyższy zatwierdził jednakże uchwałę Sądu powiatowego, albowiem zeznanie Jana D., że przyjęte zobowiązania według działającego obrachunku jako należące się okazały, rozumieć można w ten sposób, że strony zawarły między sobą ugodę, która w myśl §§ 1377 i 1380 ust. cyw. tytuł prawny dostatecznie uzasadnia.

(Orzeczenie najwyższego Trybunału z 8 marca 1877, l. 2425).

Str.

Orzeczenia Trybunału kasacyjnego

Nr. 150.

Zarządzone na podstawie skargi o obrazę honoru sądowa konfiskata pisma musi być zniesiona w razie odstąpienia od skargi. (§ 227 p. k.)

(Orzeczenie z 11 maja 1877 l. 1194).

Dr. P. wydał w r. 1876 drukiem broszurę o wynalazku nowego przedmiotu ubezpieczenia żeglugi morskiej. Do broszury dodano ustęp zatytułowany: „Obrona“, w którym Dr. P. pana G. obwinia, iż tenże zrobiwszy kilka nieznaczących zmian w wynalezionym przez Dra P. instrumencie, takowy jako swój własny wynalazek przedstawić

usiłował. W dalszym ustępie „Obrony“ Dr. P. nazwał T. piratą literackim i protestował przeciw pozbawieniu go pierwszeństwa i zaszczytu wynalazku. Treścią „Obrony“ urażony G., wniósł w c. k. Sądzie krajowym w Tryeście dnia 30 maja 1876 skargę o obrazę honoru (§§ 488 i 493 u. k.), w skutek czego zarządzone przeprowadzenie rozprawy przed przysięgłymi w dniu 2 września 1876. Tymczasem uzyskał G. sądową konfiskatę broszury ze względu na § 487 ustęp 2 p. k. W skutku porozumienia stron ograniczono później konfiskatę na dodatek do broszury p. t. „Obrona“. Przed rozpoczęciem rozprawy głównej oświadczył G. w Sądzie, że od skargi o obrazę honoru odstępuje, w skutek czego Izba radna w myśl § 227 p. k. powzięła uchwałą względem zastanowienia postępowania karnego. Uchwała ta uzyskała moc prawa.

Dnia 27 października 1876 prosił Dr. P. o wydanie skonfiskowanych egzemplarzy „Obrony“, na co Sąd krajowy w Tryeście zezwolił. Atoli w skutku rekursu przez G. wniesionego, c. k. Sąd krajowy wyższy zniósł uchwałę Sądu pierwszego i polecił bezskuteczne zwrócenie próby Dra P. z powodu, że w treści „Obrony“ zawarte są znamiona przestępstwa, że przeto w myśl § 492 p. k. prośbie o zwrot egzemplarzy w Sądzie przechowanych odmówić należy.

Tak sprawozdaniem nadprokuratora jakoteż prośbą Dra P. o stanie sprawy uwiadomiony generalny prokurator, wniósł zażalenie nieważności dla strzeżenia praw, a Trybunał kasacyjny po przeprowadzeniu publicznej rozprawy uwzględnił takowe, zniósł uchwałę Sądu krajowego wyższego i przywrócił moc prawną uchwały Sądu pierwszego.

Powodów:

Zważywszy, że G. przeciw Drowi P. z powodu dodatku do broszury, „Dra P. patentowany dromoskop i korektor biegu“ zatytułowanego „Obrona“, skargę o obrazę honoru (§§ 488 do 493 u. k.) wniósł, że następnie od tej skargi przed rozpoczęciem rozprawy głównej odstąpił, w skutek czego Izba radna w myśl § 227 p. k. postępowanie karne zastanowiła; zważywszy, że przestępstwo przedmiotem skargi będące tylko na żądanie obrazonego dochodzone być może i że z powodu odstąpienia od skargi nie zachodzi wypadek przedsięwzięcia zarządzeń z § 492 p. k., które tylko na podstawie orzeczenia sądowego, czy w treści pisma zawarte są znamiona czynu karodolnego, nastąpić może; zważywszy, że po powzięciu uchwały na zastanowienie postępowania karnego konfiskata sądowa „Obrony“ w myśl § 489 p. k. moc prawną utraciła, że przeto żądanie Dra P. względem wydania przechowanych w Sądzie egzemplarzy „Obrony“ jest zupełnie prawnie uzasadnione, c. k. Trybunał kasacyjny musiał zażalenie uwzględnić i uchwałę Sądu wyższego sprostować.

Orzeczenia Trybunału administracyjnego.

Nr. XLIX.

Przyjęcie obowiązku dostawy podlega należytości dla umowy o kupno i sprzedaż określonej nawet w tym wypadku, jeżeli z drugiej strony nie zobowiązano się do przyjęcia przedmiotów dostawić się mających.

Poręczenie za kontrahenta do przyjęcia dostawić się mających przedmiotów nieobowiązanego podlega tylko statęj należytości stemplowej.

Orzeczenie z 3 marca 1877 l. 271.

Umową w Wiedniu 22 września 1875 zawartą, zobowiązał się A. M. Beschoner dostarczać firmie Seckendorf i spółka w Moskwie trumien kruszcowych według potrzeby aż do 500 sztuk miesięcznie po cenach w dołączonym do umowy wykazie określonych; zaś firma Seckendorf i sp. przyrzekała, iż w przeciągu roku wprowadzi trumny krusz-

cowe na targ przynajmniej w 12 miastach w Rosyi. N. Deibel, tajny spółnik firmy Seckendorf i sp. poręczył wykonanie obowiązków przez tę firmę przyjętych.

Od umowy o dostawę wymierzono należność według normy dla kontraktów kupna sprzedaży ruchomości przepisanej, zaś od przyjęcia poręki według skali.

W skutku wniesionych od zatwierdzającego rozporządzenia c. k. Ministerstwa Skarbu zażaleń, c. k. Trybunał admin. zatwierdził wymiar należności od umowy o dostawę. Nie uwzględniono zarzutu, iż umowa ta nie jest właściwie umową o dostawę, z powodu, iż firma Seckendorf i sp. nie zobowiązała się do przyjęcia pewnej ilości dostarczyć się mających trumien. Albowiem według poz. tar. 69 ustawy z dnia 9 lutego 1850 podlega umowa, którą przyrzeczono dostarczanie rzeczy po pewnej cenie, należności od kontraktu kupna sprzedaży bez względu na przyjęcie lub nieprzyjęcie wzajemnego obowiązku do akceptowania pewnej ilości dostarczonych przedmiotów. Dla wymiaru należności jest przeto obojętnem, czy umowa o dostawę zawiera wszystkie znamiona kontraktu kupna sprzedaży lub nie. Słusznie tedy zastosowano poz. tar. 65 ust. z d. 13 grudnia 1862 Nr. 89 dz. u. p. i poz. tar. 69, jakoteż §§ 16 i 17 ust. z dnia 9 lutego 1850 i wymierzono należność według skali III.

Natomiast uwzględnił Trybunał adm. zażalenie co do wymiaru należności od poręki przez N. Deibla przyjętej. Albowiem ze względu na to, iż obowiązek firmy Seckendorf i spółka, którego wykonanie poręczono, nie da się oszacować pieniężnie, należało od poręczenia opłacić tylko stałą należność stemplową (50 ct w. a.), nie zaś należność według skali. (Pos. tar. 31, cyt. ust.).

Zapiski bibliograficzne.

Kasparek Fr. prof. Uniw Jagg., Prawo polityczne z uwzględnieniem austr. ustawodawstwa z wstępną nauką ogólną o państwie. Tom I: uwagi wstępne i nauka o państwie. Kraków, z przedpłatą za tom II dla subskrybentów 7 złr. 50 ct.; — cena księgarska 9 złr.

Merunowicz T., Rozwój m. Lwowa, uwagi i wnioski; Lwów. 1 złr.

Pfaff u. Hofman, Commentar z. bgl. Gesetzb. II tom, I część. Wiedeń. 1 złr. 50 ct.

Pfenninger H., Der Begriff d. Strafe, untersucht an d. Theorie d. Hugo Grotius. Zurich. 8 m.

Portal F., Politique des lois civiles ou science des législations comparées, t. III, Paryż. 3 fr. 50 c.

Presl F., Gesetze u. Verordngn. über d. österr. Apothekerwesen u. d. Medicamenten- Mineralwasser- u. Gifthandel. Praga. 50 ct.

Price H., Etudes sur les finances et l'économie des nations. T. I. Paryż.

Quaritsch, Compendium d. Strafprocesses n. gem. preuss. Recht u. d. Reichs-SPO, 3 wyd.; Berlin. 2 m.

Rau K. H., Lehrb. d. polit. Oekonomie, tom V, Finanzwissenschaft. 1 część, 2 wyd. Lipsk. 12 m.

Reichenbach A., Der Eid in s. Wesen u. formaler Bedeutung; Berlin. 50 f.

Richter A. L., Lehrb. d. kath. u. evang. Kirchenrechtes, 8 wyd.; zesz. 1; Lipsk. 1 m. 80 f.

Rivière, Hélie et Pont. Codes français et lois usuelles, décrets, ordonnances et avis du conseil d'état, qui les complètent ou les modifient, conformes aux textes officiels; 2 wyd. Paryż. 20 fr.

Schall R., Der Partheiwille im Rechtsgeschäft; Stuttgart 1 m. 60 f.

Scheel H., Erbschaftssteuern u. Erbrechtsreform; 2 wyd. Jena. 2 m.

Seuffert L., Civilprocessodg. f. d. deutsche Reich. Textausg. Nördlingen. 2 m.

Siebenhaar C., Commentar z. deutschen CPO. 1 zeszyt; Lipsk. 2 m.

Thalemann A., Die Socialdemokratie in ihrem Ursprung und Wesen. Detmold. 1 m.

Thudichum F., Deutsches Kirchenrecht d. 19 Jahrh., tom I, Lipsk. 8 m. 40 f.

Till E., Kilka uwag o reformie ustawy leśnej; Lwów. 80 ct.

Tripier L., Les Codes français collationnés sur les textes officiels, contenant la conférence des articles entre eux. 27 wyd. Paryż. 20 fr.

Vente A., Organisation des tribunaux de première instance. Paryż.

Weveld A., Zur Lehre v. gerichtl. Augenschein im Civilprocess; Monachium. 1 m. 20 f.

Wilhelm A., Le droit romain résumé en tableaux synoptiques. Paryż.

Zaborowski S., Tractatus de natura iurium et bonorum regis et de reformatione regni et eius reipublicae regimine; wydał M. Bobrzyński. Kraków.

Wiadomości potoczne.

Statystyka spraw drobiazgowych za rok 1876. —

W roku 1876 wytoczono w krajach reprezentowanych w Radzie państwa sporów drobiazgowych wogóle 717.553. Z tej liczby przypada: na Galicyą wschodnią 277.088, na Galicyą zachodnią 83.794, na Bukowinę 68.026, na Czechy 126.673, na Morawę 62.711, na niższą Austryą 57.552, na Dalmacyą 22.135, na Pobrzeże 26.163, na Tyrol 13.880, na Szląsk 14.099, na Krainę 16.722, na Styryą 16.841, na górną Austryą 52.24, na Karyntyą 4713, na Solnogród 1107, na Vorarlberg 950.

Z powyższej liczby załatwiono:

W Galicyi wschodniej: ugodą 88.510 czyli 34% — wyrokiem zaocznym 45.309 czyli 17.5%, wyrokiem po przeprowadzonym sporze 16.826 czyli 6.5%, w inny sposób 109.970 czyli 42%.

W Galicyi zachodniej: ugodą 23.690 czyli 29% wyrokiem zaocznym 10.923 czyli 13.5%, wyrokiem po przeprowadzonym sporze 7614 czyli 9.5%, w inny sposób 39.119 czyli 48%.

W Bukowinie: ugodą 18.861 czyli 28%, wyrokiem zaocznym 14131 czyli 21%, wyrokiem po przeprowadzonym sporze 5037 czyli 8%, w inny sposób 28.607 czyli 43%.

Załatwienie nastąpiło, licząc od dnia wniesienia skargi w ciągu pierwszego miesiąca:

w Galicyi wschod. w 59.200, zatem na 100 w 30.5 sporach;
w Galicyi zachod. w 54.230, zatem na 100 w 67 sporach;
w Bukowinie w 32.153, zatem na 100 w 49 sporach.

W ciągu trzech miesięcy:

w Galicyi wschod. w 101.358, zatem na 100 w 52 sporach
w Galicyi zachodn. w 23.650, " " " " 29 "
w Bukowinie w 30.990, " " " " 46 "

W ciągu sześciu miesięcy:

w Galicyi wschod. w 29.441, zatem na 100 w 15.5 sporach;
w Galicyi zachod. w 3.092, " " " " 3.6 "
w Bukowinie w 2.706, " " " " 4 "

Po sześciu miesiącach:

w Galicyi wschod. w 3.933, zatem na 100 w 2 sporach
w Galicyi zachod. w 374, " " " " 0.4 "
w Bukowinie w 787, " " " " 1 "

Z zestawienia tego okazuje się, że sprawy drobiazgowie w Sądach Galicyi zachodniej najspieszniej bywają załatwiane.

Z końcem roku 1876 pozostało w zaległości w Galicyi wschodniej 43188, w Galicyi zachodniej 8014, w Bukowinie 6152 sporów drobiazgowych.

Naczelnicy Sądów powiatowych przeprowadzili osobiście w Galicyi wschodniej 68%, w Galicyi zachodniej 76%, w Bukowinie 51% wszystkich spraw.

Wyroki ogłoszono w Galicyi wschodniej w 99.5 sporach na sto, w Galicyi zachodniej w 99.4 na sto i w Bu-

kowinie w 994 na sto, natychmiast po przeprowadzeniu rozprawy.

Przesłuchanie stron jako świadków nastąpiło w Galicyi wschodniej w 5894 sporach, w Galicyi zachodniej w 2965 sporach, a w Bukowinie w 1527 sporach. Zażaleń nieważności wniesiono w Galicyi wschodniej 182, w zachodniej 115, w Bukowinie 30; z tych Sąd wyższy odrzucił w Galicyi wschodniej 123, w Galicyi zachodniej 65, w Bukowinie 14, zniósł zaś wyrok sędziego pierwszej instancji w Galicyi wschodniej w 13 sprawach, w Galicyi zachodniej w 13 sprawach, w Bukowinie w 7.

W roku 1876 przybyło w porównaniu z rokiem 1875 sporów drobiazgowych w Galicyi wschodniej 31%, w Galicyi zachodniej 25%, w Bukowinie 45%. Przeciętnie na jeden Sąd powiatowy wypadło w roku 1876 sporów drobiazgowych, a mianowicie w Galicyi wschodniej 1850, w Galicyi zachodniej 1420, w Bukowinie 4535, w Czechach 586, w Morawie 639, w niższej Austrii 728, w Dalmacji 651, w Pobrzeżu 872, w Tyrolu 241, w Śląsku 587, w Krainie 925, w Styrii 215, w wyższej Austrii 113, w Karyntyi 168, w Solnogradzie 55, w Vorarlbergu 158.

A. P.

Wiadomości urzędowe

od 10 do 16 lipca.

(W nawiasie wskazana liczba urzęd. Gazety Lwowskiej).

Mianowania. Hr. Ludwik Wodziecki, marszałkiem krajowym, a gr. kat. biskup Jan Saturnin Stupnicki zastępcą marszałka w kierownictwie Sejmu krajowego. — Filip Müller i Jakób Hesler asystentami słownymi. — Władysław Schön i Franciszek Smolka koncypistami skarbowymi. — Wybory hr. Stanisława Ostrowskiego prezesem, a ks. Andrzeja Goldy zast. prezesa Rady powiat. w Chrzanowie; br. Piotra Brunickiego prez., a br. Władysława Brunickiego zast. prez. Rady pow. w Cieszanowie; Józefa Męcińskiego prez., a Mieczysława Rogalińskiego zast. prez. Rady pow. w Dąbrowej; br. Stefana Zamoyskiego prez., a Wacława Marynowskiego zast. prez. Rady pow. w Jarosławiu; Adama Łuckiego prez., a Ferdynanda Paara zast. prezesa Rady pow. w Jaworowie; hr. Zdzisława Tyszkiewicza prez., a hr. Władysława Reya zast. prezesa Rady pow. w Kolbuszowej; Władysława Bzowskiego prez., a Gabryela Danilewicza zast. prez. Rady pow. w Łańcucie; Adama Uznańskiego prez., a Karola Laura zast. prez. Rady pow. w Nowymtargu; hr. Augusta Łosia prez., a ks. Jana Hawryszkiewicza zast. prez. Rady pow. w Rawie; Wiktora Wojciechowskiego prez., a Ignacego Deisenberga zast. prez. Rady pow. w Ropczycach; Dra Karola Pawlińskiego prez., a Ludwika Balickiego zast. prez. Rady pow. w Samborze; Alojzego Fedorowicza prez., a Dra Władysława Pastawskiego zast. prez. Rady pow. w Skafacie; Stanisława Polanowskiego prez., a Leona Kuczyńskiego zastępcą Rady pow. w Sokalu — zatwierdzone.

Wyszczególnienia. Rady Namiestnictwa Hermanowi Loebłowi nadany order żel. kor. III kl. — Marszałkowi kraj. hr. Ludwikowi Wodzieckiemu nadana godność tajnego radcy.

Opróżnione posady. Elewa leśnictwa przy gal. Dyr. lasów i domen w Bolechowie z adjutem 500 złr.; pod. w 4 tyg. do téjże Dyr. (166). — Adjunkta przy Magistracie krakowskim z płacą 1000 złr. z dodatkiem 200 złr.; pod. do 31 sierpnia br. (170).

Upadłości. 65) Nuta Haber, kupiec w Kałuszu; uchw. Sądu obw. w Samborze z 9 lipca br. l. 10861; kom. konk. sędzia pow. Kopacz w Kałuszu, tymcz. zarz. J. Schlesinger w Kałuszu. (168).

Uwaga. (Upadł.) W sprawie konkursowej S. Tellera & S. Fröhlicha w Rzeszowie, term. likw. na 21 lipca br. wyznaczony. (166). — W sprawie konk. Salom. Holdera adj. Rybzyński kom. konk. mianowany (166). — W sprawie konk. Mendla Mühlbauera w Kołomyi stałym zarz. Józef Maramorosch

z zast. Józ. Markusa ustan. (166). — W sprawie Itty Scher w Stanisławowie, rdc. Zacharyasiewicz, kom. konk. mianow. (166). — W sprawie konk. P. Hechta w Stanisławowie rdc. Zacharyasiewicz, kom. konk. mian. (167). — W sprawie konk. S. Zeislera w Stryju, term. do zgłosz. do 1 września br., a likwidacya 20 września br. wyzn. (167).

Niewłasnowolni. Hryńko Chomik z Laszek marnotrawcą; kur. Iwan Chomik; ogłoszenie Sądu pow. w Jaworowie z 25 czerwca br. l. 6264 (166). — Ignacy Muszyński, kowal w Łopatynie marn.; kur. Michał Biłyk; ogł. Sądu pow. w Łopatynie z 20 maja br. l. 3935 (166). — Kość Nawrocki z Załukwi marn.; kur. Petro Bojko; uchw. Sądu obw. w Stanisławowie z 28 kwietnia br. l. 1867, ogł. Sądu pow. w Haliczu z 12 maja br. l. 3641 (166).

Uwaga. (Niewł.) Dla marnotrawcy Wasyla Czornego z Wyniatyniec kur. Stefan Kinaszczuk ustanowiony (166).

Ogłoszenia urzędowe.

L. 35957.

Ogłoszenie.

L. 37.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszemu, iż na dniu 5 lipca 1877 w skutek uchwały z dnia 10 września 1875 l. 46721 po uwidocznieniu przy firmie spółkowej: „Wichera et Kermann“, że spółnik jawny Dymoke Kermann ze spółki wystąpił i że przedsiębiorstwo tej spółki dla fabryki maszyn rolniczych i interesu komisowego odtąd pod firmą „J. Wichera“ prowadzonem będzie firma „Wichera et Kermann“ z rejestru handlowego dla firm spółkowych wykreśloną, zaś firma „J. Wichera“, której właścicielem p. Jan Wichera jest, w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych wpisaną została.

Z c. k. Sądu krajowego jako handlowego.

Lwów 6 lipca 1877.

Mayer.

L. 8934

Obwieszczenie.

L. 38.

Samborski c. k. Sąd obwodowy jako handlowy podaje do wiadomości, że firma: „Jan Dunin“ dla handlu materiałami budulcowymi w Głęboce z powodu zwinienia z rejestru dla firm pojedynczych wykreśloną zostaje.

Sambor dnia 30 czerwca 1877.

Ogłoszenia prywatne.

Już wyszedł I tom dzieła

prof. Dra Franciszka Kasparaka p. t.

PRAWO POLITYCZNE OGÓLNE

z uwzględnieniem austriackiego

Razem ze wstępną nauką ogólną o państwie.

Kraków 1877 w See; XV i 988 stronnie.

Cena subskrypcyj na 6 zł. 50 ct.

Cena księgarska 8 złr

Prócz tej ceny policza się 1 złr. tytułem przedpłaty za tom II., który wyjdzie jeszcze w roku bieżącym.

Zamawiać można dzieło to w kancelaryi uniwersyteckiej w Krakowie po cenie subskrypcyjnej.

Główny skład dzieła:

W Krakowie: w księgarni D. E. Friedleina.

We Lwowie: w księgarni K. Wilda.

1—3

T r e ś ć :

Obrazy Towarzystwa prawniczego lwowskiego w sprawie wniosków polskich deputowanych do noweli egzekucyjnej i w kwestyi ograniczenia zdolności wekslowej. — Przegląd tygodniowy. — Praktyka sądowa. — Orzeczenia Trybunału kasacyjnego. — Orzeczenia Trybunału administracyjnego. — Zapiski bibliograficzne. — Wiadomości potoczne. — Wiadomości urzędowe. — Ogłoszenia urzędowe. — Ogłoszenia prywatne.

Właściciel, wydawca i redaktor odpow. Dr. Karol Stromenger.

Z drukarni Ludowej we Lwowie, pod zarz. Stan. Baylego.